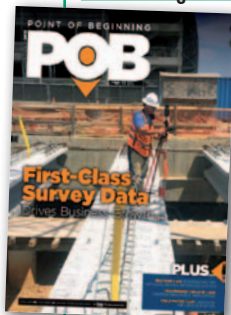


WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

Point of Beginning [październik 2019]



● Czy w Stanach Zjednoczonych możliwa jest jeszcze kariera „od pacybuta do milionera”? Z pewnością ciężką pracę można w kilka lat zamienić niewielką lokalną firmę geodezyjną w jednego z większych graczy w stanie. Opis takiego przypadku znajdziemy w artykule „Collecting First-Class Survey Data”. Przedstawiono w nim historię pewnej firmy z Teksasu, która początkowo zatrudniała 8 osób, a dziś prowadzi obsługę wartą 3 mld dolarów rozbudowy lotniska w Charlotte, czyli 10. największego portu lotniczego w USA. Jaki jest przepis na taki sukces? Z jednej strony rzetelność i profesjonalizm, a z drugiej inwestowanie w najnowsze rozwiązania pomiarowe – twierdzi właścicielka przedsiębiorstwa Judy Heleine.

● W artykule „LiDAR and the Land Surveyor” przytoczono ciekawe wyniki badania na temat sprzętu pomiarowego użytkowanego przez amerykańskie firmy geodezyjne. W ciągu ostatnich 4 lat widać np. lekki spadek popularności tachimetrów, nawet tych zmotoryzowanych. Co nie powinno dziwić, rośnie popularność skanerów laserowych (wzrost z 19 do 31%) oraz bezzałogowych maszyn latających (z 11 do 26%).

GPS World [październik 2019]



● Wielodrożność – przekleństwo użytkowników odbiorników satelitarnych – w niektórych przypadkach może być przydatna. W artykule „A Tidal Shift” opisano wykorzystanie tego efektu w pomiarach pływów – służy do tego instrument odbierający sygnał GNSS odbity od powierzchni morza. Dlaczego jest to lepsze rozwiązanie niż klasyczny mareograf? Jak wyjaśniają autorzy artykułu, mareograf musi mieć bezpośrednią styczność z wodą, przez co często ulega awariom lub zniszczeniu.

Odbiornik GNSS można zaś zainstalować w bezpiecznym miejscu.

xyHt [październik 2019]



● Na pytanie o otwarte oprogramowanie do pracy na danych przestrzennych większość czytelników GEODETY z pewnością odpowie: „QGIS”. Tymczasem miesięcznik zachęca, by bliżej przyjrzeć się możliwościom programu R. Na razie jest on znany głównie wśród naukowców, którzy potrzebują rozbudowanego narzędzia do analiz statystycznych. Autorzy artykułu „The Program R” przekonują jednak, że rozwiązanie to oferuje wiele funkcji przydatnych geodetom czy specjalistom od GIS, a do tego obsługuje wiele popularnych formatów danych przestrzennych.

Geospatial World [wrzesień-październik 2019]



● Podczas każdej dyskusji o zmianach w polskim prawie geodezyjnym pada postulat likwidacji mapy zasadniczej. „To niepotrzebne zbieractwo. Inne, bardziej rozwinięte od nas kraje tego nie mają i dobrze sobie radzą” – padają argumenty. Dyskusja na ten temat z pewnością zasługuje na odrębny, obszerny artykuł. Nim jednak taki powstanie, warto zapoznać się z publikacją „Topography as a Platform for Smart Cities and Design”. Dowiemy się z niej, że Holendrzy nie tylko nie rezygnują ze swojej mapy zasadniczej, ale niedawno zakończyli 6-letni projekt dogłębnej modernizacji tej bazy.

Geodetycki a kartograficzny obzór [październik 2019]



● U starszych geodetów hasło „Kern” może budzić liczne wspomnienia, natomiast wielu młodszych kolegów mogło o tym popularnym ongiś producencie sprzętu geodezyjnego w ogóle nie słyszeć. Tym bardziej warto więc sięgnąć do artykułu

„Dvousté výročí založení firmy Kern a její přínos”, w którym przedstawiono historię tej marki (sięgającą aż pierwszej połowy XIX wieku), jej najważniejsze produkty oraz wpływ na rozwój sprzętu pomiarowego.

Geospatial Engineering [wydanie specjalne miesięcznika „Civil Engineering Surveyor”]



● Światowa branża budowlana coraz częściej używa terminu „digital twin”, co u nas tłumaczy się jako „cyfrowy bliźniak”. Nie brak sceptyków, którzy twierdzą, że to po prostu bardziej chwytliwe określenie modelu 3D. Że to coś znacznie więcej, w wywiadzie pt. „Advancing cities with digital twins” w przystępny sposób wyjaśnia Bob Mankowski z firmy Bentley Systems.

● Dziennikarz CES postanowił dowiedzieć się, jak wygląda mobilny system kartowania użytkowany przez brytyjską agencję Ordnance Survey. Choć spodziewał się dużej platformy nafaszerowanej różnego rodzaju sensorami, to zobaczył niepozorny samochód wyposażony w niewielkie kamery podłączone do iPhone'a. Wbrew pozorom w tym właśnie tkwi innowacyjność tego systemu, co w szczegółach wyjaśnia John Cartledge z OS w wywiadzie pt. „Mobile mapping for the masses”.

LiDAR Magazine [jesień 2019]



● Wprowadzie numer zdominowały artykuły reklamowe, w których firmy zachwalały swoje rozwiązania techniczne, można wśród nich wypatrzyć coś ciekawego. Warto chociażby przeczytać wywiad z Lewisem Grahamem – prezesem firmy GeoCue, która rozwija software i hardware dla branży skanowania laserowego. Ostatnio spółka skupiła się na systemach skanujących dla dronów. Na razie są one bardzo drogie, ale – jak zapowiada Graham – ani się obejrzymy, a ich ceny staną się kilkakrotnie niższe niż dziś. Dotyczy to nie tylko samych skanerów, bo i jednostek inercyjnych czy odbiorników RTK – podkreśla w rozmowie zatytułowanej „Drone Mapping”.

Opracowanie: Jerzy Królikowski